

Czytania: (Est 4, 17k. l-m. r-u); (Ps 138 (137), 1b-2a. 2b-3. 7e-8); Aklamacja (Ps 51 (50), 12a. 14a); Ewangelia Mt 7, 7-12

Ewangelia dzisiaj zachęca nas do wytrwałej i gorliwej modlitwy. Proście, a będzie wam dane, ale nie koniecznie dokładnie tak jak wy to sobie wyobrażacie. Pan Bóg udziela swych darów na swój sposób i w taki sposób, żeby nam nie zaszkodzić. Pan zawsze chce nam dać to co służy naszemu dobru i czasem wie lepiej od nas czego nam potrzeba, dlatego zawsze należy przyjmować to, co Pan Bóg nam daje i przyjmować Jego wolę. Prosić trzeba przede wszystkim o dary duchowe, o to co służy naszemu wzrostowi przed Bogiem. Szukajcie, to znaczy: szukajcie Boga, szukajcie woli Bożej. Pukajcie, pukajcie w różne drzwi, szukajcie różnych możliwości różnych rozwiązań a znajdziecie właściwe wyjście.

Królowa Ester w pierwszym czytaniu Pan Bóg jest jedynym pewnym wspomoczeniem w chwilach najcięższych i beznadziejnych. Pan Bóg jest wybawicielem i tym który ujmuje się za opuszczonych samotnych i tych którzy nie mają nikąd pomocy. Pan Bóg ocala tych którzy mu ufają, co wielokrotnie powtarza się w psalmach: „ Tyś dla mnie ucieczką: z ucisku mnie wyrwiesz, otoczysz mnie radościami ocalenia (Ps 32,7)”. „Pan jest ucieczką i mocą” zawsze jest blisko w naszych trudnościach (Ps 46,2). Przed Nim serca wasze wylejcie: Bóg jest dla nas ucieczką (Ps 62,9).

Prośmy Pana o ufność, abyśmy potrafili w obliczu różnych trudności życiowych, zawsze wytrwale z wiarą wołać do Niego i wzywać Jego pomocy.

o. Wiesław Jonczyk SJ